

Sygn. akt III AUa 147/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Maria Ołtarzewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015 r. w Gdańsku

sprawy G. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji G. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt VI U 1521/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 147/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 kwietnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił przyznania ubezpieczonemu G. B. prawa do wcześniejszej emerytury. Organ rentowy powołał się na przepisy art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, iż ubezpieczony nie spełnia wymogów określonych w/w przepisach, ponieważ nie udokumentował wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Organ nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od 1 grudnia 1979 r. do 31 grudnia 1996 r., gdyż przedłożone przez ubezpieczonego zeznania świadków oraz oświadczenie nie stanowią środka dowodowego w sprawie.

Ubezpieczony G. B. złożył odwołanie od powyższej decyzji i wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Wskazał, że spełnia wszystkie przewidziane prawem przesłanki uprawniające do przyznania wnioskowanego świadczenia. Na okoliczność pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych przez niego świadków.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o oddalenie odwołania i podtrzymał stanowisko zawarte w skarżonej decyzji. Dodał, że nie uwzględnił ubezpieczonemu powyższego okresu z uwagi na fakt, że przedłożone przez niego świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach nie spełnia wymogów formalnych, gdyż wskazane w nim stanowisko pracy szlifierz-ślusarz jest niezgodne ze stanowiskiem pracy wskazanym w świadectwie pracy oraz ze stanowiskiem wskazanym w zarządzeniu resortowym.

Wyrokiem z 4 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Swoje rozstrzygnięcie oparł na następującym stanie faktycznym i prawnym.

Ubezpieczony G. B., ur. dnia (...), w dniu 13 marca 2014 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Organ rentowy uznał za udokumentowany staż ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999 roku w wymiarze: 30 lat i 18 dni. Organ nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach żadnego okresu zatrudnienia. Ubezpieczony nie jest członkiem OFE. W niniejszej sprawie sporną pozostawała okoliczność, czy ubezpieczony przez okres co najmniej 15 lat był zatrudniony w warunkach szczególnych, czy taki charakter miało zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w R..

Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie którego ustalił następujący stan faktyczny. Ubezpieczony w okresie od 9 lipca 1975 r. do 31 grudnia 1995 r. zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w R. Oddział w B.. Od dnia 9 lipca 1975 r. pracował na stanowisku tokarz na Wydziale (...). Jako tokarz toczył w żeliwie i stali, toczył koła jezdne, tulejki, wałki. Z dniem 1 grudnia 1982 r. powierzono ubezpieczonemu obowiązki tokarza-ślusarza-szlifierza w Dziale (...). Szlifował blachy, ostrzył głowice, wiertła, piły, noże tokarskie. Wiercił wiertarkami elektrycznymi otwory w podzespołach. Z dniem 1 lipca 1984 r. został przeszerogowany ponownie na stanowisko tokarza. Pracę tę wykonywał w Dziale (...)i (Dziale (...) Narzędziowej), następnie w Dziale(...). W świadectwie pracy z dnia 30 grudnia 1996 r. wskazano, że przez cały okres zatrudnienia ubezpieczony pracował na stanowisku tokarza. Pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach i wskazał w nim, że powyższy w okresie od 1 grudnia 1982 r. do 30 czerwca 1984 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę jako pracownik zatrudniony w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych w wydziałach spawalniczych na stanowisku tokarz-ślusarz-szlifierz. Pracodawca wystawił ubezpieczonemu drugie świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach i wskazał w nim, że powyższy w okresie od 1 grudnia 1979 r. do 31 grudnia 1996 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę jako pracownik zatrudniony w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych w wydziałach spawalniczych na stanowisku ślusarz-szlifierz.

Nadto Sąd pierwszej instancji wskazał, iż Sąd Okręgowy w Bydgoszczy prawomocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 2292/13 oddalił odwołanie ubezpieczonego wniesione od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania mu emerytury z tytułu prac w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w R. Oddział w B..

Sąd pierwszej instancji przenosząc ustalony w sprawie stan faktyczny na grunt przepisów prawa stwierdził, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji dokonał oceny omówionego wyżej stanu faktycznego w kontekście przepisów art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U z 2013, poz.1440 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8 z 1983 r., poz. 43). Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż przepisy rozporządzenia wykonawczego z dnia 7 lutego 1983 r., które nadal zachowały swoją moc na warunkach określonych w art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS mają zastosowanie do wszystkich

pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Nadto Sąd pierwszej instancji przytoczył treść § 2 z § 4 ust. 1 powyższego rozporządzenia. Sąd pierwszej instancji dodatkowo wskazał, że zgodnie z ugruntowaną linią orzeczniczą wyłącznie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i jego załączniki stanowią jedyną i właściwą podstawę do określenia, czy dane stanowisko pracy należy zaliczyć do stanowisk pracy, na których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji nadmienił, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy, rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08). Sąd Okręgowy stwierdził, iż w przypadku, gdy zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczeń potwierdzających okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach z przyczyn od siebie niezależnych, art. 472 i 473 k.p.c. umożliwiają ustalenie tych okoliczności w drodze postępowania odwoławczego przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z ww. artykułami w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych każdy fakt mający wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organem rentowym. Zaliczenie nie udokumentowanych, spornych okresów pracy w szczególnych warunkach do stażu pracy uprawniającego do wcześniejszej emerytury wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Na podstawie powyższego Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, że w postępowaniu o świadczenie emerytalno-rentowe dopuszczalne jest, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 27 maja 1985 r. (III UZP 5/85), przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika. Sąd pierwszej instancji w niniejszym postępowaniu dopuścił, na okoliczność pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach, dowód z zeznań świadków A. C. i J. P. oraz z zeznań ubezpieczonego. Sąd pierwszej instancji dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów uznał zeznania świadków i ubezpieczonego w zasadniczej części za wiarygodne. Sąd pierwszej instancji uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim zeznali, że ubezpieczony od chwili przejścia do Działu (...) nie wykonywał prac tokarskich, lecz jego obowiązki polegały na wykonywaniu prac szlifierskich i ślusarskich. Sąd pierwszej instancji podzielił ugruntowany w judykaturze pogląd wyrażony m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r. (III AUa 374/12, LEX nr 1223476), iż nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne” (por. również wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2012 r., III AUa 1482/11, LEX 1110006 i z 22 lutego 2012 r., III AUa 1734/11, LEX 1129735). Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji stwierdził, że dokumenty źródłowe, tj. akta osobowe ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia (angaże, karty wynagrodzeń) wskazują, że ubezpieczony był zatrudniony w Dziale (...)i, gdzie jak wynika z omówionych wyżej zeznań wykonywał prace szlifierskie dopiero w okresie od 1 grudnia 1982 r. Ponieważ w ocenie Sądu pierwszej instancji tylko prace ubezpieczonego na stanowisku szlifierza mogłyby zostać zaliczone jako praca w szczególnych warunkach, (praca w szczególnych warunkach polegających na „szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne” o jakich mowa w wykazie A, Dziale III, poz. 78 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze) to w omówionym stanie faktycznym przy ustaleniu, że ubezpieczony po zatrudnieniu w Dziale (...)i stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace szlifierskie to Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ubezpieczony nie spełnia wymogu 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu pierwszej instancji pracę w Dziale (...)i (gdzie wykonywane były prace szlifierskie) rozpoczął dopiero od dnia 1 grudnia 1982 r. Sąd pierwszej instancji dodał, iż nawet przyjmując, że pracował tam nieprzerwanie na tym samym stanowisku pracy do dnia 31 grudnia 1996 r. (w ostatnich latach pracował w Dziale (...)), to łączny okres zatrudnienia w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) jedynie 14 lat i 1 miesiąc pracy. Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki uprawniające do przyznania wcześniejszej emerytury określone w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego

pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd pierwszej instancji nadmienił, że Sąd Okręgowy w Bydgoszczy prawomocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 2292/13 oddalił odwołanie ubezpieczonego wniesione od analogicznej decyzji organu rentowego z dnia 12 czerwca 2013 r. odmawiającej przyznania emerytury z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w R. Oddział w B. w spornym okresie. W niniejszej sprawie ubezpieczony przedstawił wprawdzie świadków mających potwierdzić okoliczność wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach, jednakże, jak zostało to wykazane wyżej, Sąd pierwszej instancji w niniejszym postępowaniu oparł się na jednoznacznych i niebudzących wątpliwości co do treści dowodach z dokumentów w postaci akt osobowych ubezpieczonego. Mając na względzie powyższe Sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uchybienie zasadom logicznego rozumowania wyrażające się przyjęciem:

- a) że ubezpieczony wykonywał prace ślusarza-szlifierza w Dziale (...)i dopiero od dnia 1 grudnia 1982 roku, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wykonywał tę pracę od dnia 1 grudnia 1979 roku,
- b) że w okolicznościach niniejszej sprawy dokumentację pracowniczą dotyczącą angaży oraz zaszeregowania należy uznać za wiarygodną, choć jednocześnie należy dać wiarę zeznaniom świadków stwierdzającym okoliczności przeciwne niż wynikające z tej dokumentacji,
- c) że w niniejszej sprawie ze wszystkich dokumentów wynikają okoliczności przeciwne niż wykazane w zeznaniach świadków.

Ponadto apelujący zarzucił naruszenie art. 245 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach znak DK(...) oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie, dlaczego Sąd uznał za wiarygodne świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach znak DK(...), natomiast nie uwzględnił okoliczności wynikających ze świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach znak (...). Apelujący zarzucił również sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie polegającą na przyjęciu, że dopiero od dnia 1 grudnia 1982 roku praca wykonywana przez wnioskodawcę odbywała się na zasadach uprawniających do otrzymania wcześniejszej emerytury. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 25 kwietnia 2014 roku poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 2 czerwca 2013 roku. Nadto apelujący wniósł o przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z przesłuchania ubezpieczonego na okoliczność, iż dokumentacja pracownicza w zakresie angaży i zaszeregowania prowadzona przez Przedsiębiorstwo (...) S.A. w upadłości była prowadzona w sposób nierzetelny, bowiem potrzeba powołania tego świadka wynikła dopiero po sporządzeniu przez Sąd I instancji uzasadnienia skarżonego wyroku. Apelujący wniósł o zasądzenie kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz przeprowadzenie rozprawy, także w razie nieobecności ubezpieczonego lub jego pełnomocnika.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, iż zarówno z zeznań świadków, jak i z wyjaśnień ubezpieczonego, bezspornie wynikało, że ubezpieczony rozpoczął pracę w Dziale (...)i w charakterze ślusarza-szlifierza w 1979 roku, a najpóźniej w 1980 roku. W jego ocenie powyższe koresponduje z treścią świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach znak (...), według którego ubezpieczony wykonywał prace w tym charakterze od dnia 1 grudnia 1979 roku. Ubezpieczony na poparcie powyższego przytoczył zeznania świadka: J. P., która zeznała: „Jak przyszedł do narzędziowni, nie był tokarzem, już był szlifierzem. Ja przyszedłam chyba w lipcu 1979 roku, a B. przyszedł po mnie, około pół roku.” (07:17 - 07:55 min.), świadka A. C., który stwierdził: „Mniej więcej w 1980-1981 spotkaliśmy się w narzędziowni tegoż zakładu; Pan G. już pracował, był szlifierzem i ślusarzem.” (13:44 - 14:10 min.) Ubezpieczony zaznaczył, iż powyższe wynika także, z jego zeznań, w których wyjaśniał, że w latach 1979-1996 był zatrudniony jako szlifierz (22:55 min.). Dlatego niezrozumiałym jest dla ubezpieczonego, iż Sąd pierwszej instancji pominął w tym zakresie treść zeznań świadków oraz wyjaśnień ubezpieczonego, opierając się wyłącznie na dokumentacji pracowniczej, która - jak zostanie wykazane poniżej - była prowadzona w sposób nierzetelny. Odnośnie charakteru

pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, ubezpieczony wskazał, iż Sąd pierwszej instancji na s. 6 uzasadnienia wyroku zauważył: „Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że dokumenty źródłowe, tj. akta osobowe ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia (angaże, karty wynagrodzeń) wskazują, że ubezpieczony był zatrudniony w Dziale(...), gdzie jak wynika z omówionych wyżej zeznań wykonywał prace szlifierskie dopiero w okresie od 1 grudnia 1982 roku”. Na marginesie ubezpieczony zaznaczył, że z zeznań świadków wynika, że te prace wykonywał on od roku 1979, natomiast wyłącznie w dokumentacji pracowniczej podano, iż miało to mieć miejsce od 1982 roku. Ubezpieczony wskazał, że trochę wcześniej Sąd pierwszej instancji stwierdził: „Sąd, dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów, uznał zeznania świadków i ubezpieczonego w zasadniczej części za wiarygodne. Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim zeznali, że ubezpieczony od chwili przejścia do D. (...) nie wykonywał prac tokarskich, lecz jego obowiązki polegały na wykonywaniu prac szlifierskich i ślusarskich.”. Tak więc w ten sposób w ocenie ubezpieczonego Sąd pierwszej instancji potwierdza, że dokumentacja pracownicza, z której przecież wynikało, że miał pracować jako tokarz, była prowadzona w sposób nierzetelny.

A zatem zdaniem ubezpieczonego z jednej strony Sąd pierwszej instancji dochodzi do wniosku, iż dokumentacja pracownicza, stwierdzająca, iż ubezpieczony pracował jako tokarz, jest nieprawdziwa i nierzetelna w zakresie rodzaju pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, a z drugiej strony bez żadnych wątpliwości przyjmuje, że jest prawdziwa, jeśli chodzi o okres zatrudnienia w warunkach szczególnych. W ocenie ubezpieczonego Sąd pierwszej instancji w ogóle nie wyjaśnił, jakimi kryteriami kierował się, uznając część dokumentacji pracowniczej za wiarygodną, a inną część za niewiarygodną. Zdaniem ubezpieczonego powstaje zatem uzasadnione pytanie, dlaczego Sąd Okręgowy uznał, że nie jest prawdą, iż dnia 1 lipca 1984 roku ubezpieczony został przeszeregowany ponownie na stanowisko tokarza, ani tym bardziej nie jest prawdą, że przez cały okres zatrudnienia ubezpieczony pracował na stanowisku tokarza, natomiast niewątpliwie jest prawdą, że ubezpieczony pracował jako ślusarz-szlifierz od dnia 1 grudnia 1982 roku. Następnie ubezpieczony wskazał, że nie jest prawdą, jakoby w niniejszej sprawie ze wszystkich dokumentów wynikały okoliczności przeciwne niż wykazane w zeznaniach świadków. W jego ocenie Sąd pierwszej instancji w ogóle nie odniósł się do podstawowej kwestii, dlaczego oparł się na jednym z tych dokumentów, a drugiemu odmówił walorów wiarygodności, choć jego treść była potwierdzona zeznaniami świadków. Ponadto ubezpieczony zauważył, że fakt istnienia dwóch świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach, potwierdza jedynie tezę, iż dokumentacja pracodawcy była prowadzona wyjątkowo niechlujnie i nierzetelnie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie podziela bowiem przedstawionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów procedury cywilnej, w tym środka odwoławczym wskazanych.

Tytułem wstępu Sąd Apelacyjny wskazuje, iż apelujący wniósł o przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z przesłuchania ubezpieczonego na okoliczność, iż dokumentacja pracownicza w zakresie angaży i zaszeregowania prowadzona przez Przedsiębiorstwo (...) S.A. w upadłości była prowadzona w sposób nierzetelny, bowiem potrzeba powołania tego świadka wynikała dopiero po sporządzeniu przez Sąd I instancji uzasadnienia skarżonego wyroku. W tym miejscu zaznaczyć trzeba, iż zgodnie z dyspozycją art. 381 k.p.c. Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji chyba, że potrzeba powołania się na nie wynikała później. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy procesowej w postępowaniu przed Sądem I instancji, musi więc liczyć się z tym, że Sąd II instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. W świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikała później. Strona powinna, zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. Prawo do nowości, o którym traktuje treść przepisu art. 381 k.p.c., rozumieć należy jako otwarcie się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Takiemu rozumieniu powołanego przepisu prezentowane przez skarżącego stanowisko nie odpowiada. Po pierwsze, to Sąd władny jest oceniać akta osobowe i sposób ich prowadzenia,

przeprowadzając dowód z tych akt, zaś opinia ubezpieczonego w tym zakresie nie stanowi ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. Po drugie zaś ubezpieczony w postępowaniu przed Sądem Okręgowym miał możliwość zapoznania się z aktami osobowymi zawartymi w aktach sprawy, mógł więc istotne w jego ocenie kwestie wyjaśnić. Wobec tego, Sąd II instancji nie uwzględnił wniosku dowodowego zawartego w apelacji uznając, wbrew twierdzeniom apelującego, że te okoliczności objęte wnioskiem ubezpieczony mógł wykazywać w postępowaniu przed Sądem I instancji, a nadto rzeczą Sądu jest ocena dowodu w postaci akt osobowych.

Jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy w Bydgoszczy prawomocnym wyrokiem z 16 grudnia 2013r., sygn. akt: VI U 2292/13 oddalił odwołanie ubezpieczonego wniesione od decyzji organu rentowego odmawiającego mu emerytury z tytułu prac w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w R. Oddział w B.. Zatem w niniejszej sprawie na wstępie należało ustalić, czy nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, zgodnie z którym nie może być dwóch spraw sądowych dotyczących prawa do świadczenia za ten sam okres.

Warto podkreślić, że moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c., brana pod uwagę w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie podlega już ponownemu badaniu. Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 441/07). Owo związanie treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez wskazane w przepisie art. 365 § 1 k.p.c. podmioty, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku. Podmioty te są związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego. Tak określony zakres związania odnosi się tylko do ostatecznego rezultatu rozstrzygnięcia sądowego, ucieleśnionego we wspomnianej wyżej konkretnej i indywidualnej normie prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08).

Instytucji związania prawomocnym orzeczeniem sądowym z art. 365 § 1 k.p.c. nie można jednak utożsamiać z odrębną i mającą samodzielny byt instytucją powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. Ta ostatnia ma bowiem charakter podmiotowo względny, gdyż odnosi się wyłącznie do tych samych stron procesu, aczkolwiek nie ma przeszkód, aby przy wyjaśnianiu istoty i swoistości mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądowego wykorzystywać dorobek judykatury dotyczący pewnych aspektów zagadnienia powagi rzeczy osądzonej. W szczególności wchodziłyby w rachubę te orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wyjaśniono sposób określenia granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08). Powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. ma swoje granice przedmiotowe i podmiotowe. Granice przedmiotowe wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia sądu w związku z podstawą sporu, zakresem podmiotowym objęte są zaś strony. O wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku decyduje zatem kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie tożsamości stron występujących w postępowaniu zakończonym tymże wyrokiem i w kolejnym postępowaniu sądowym oraz tożsamości podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06 i z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07). W przedmiotowej sprawie niewątpliwie zachodzi tożsamość stron w postępowaniu o sygn. akt: VI U 1521/14 oraz VI U 2292/13 tj. powód – G. B. i pozwany -Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., a także przedmiotowa, a mianowicie prawo do emerytury w obniżonym wieku.

Jak stwierdza się w orzecznictwie sądowym, wszczynające postępowanie sądowe odwołanie od decyzji organu rentowego pełni rolę pozwu. Stąd też w sytuacji, gdy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona, sąd powinien odwołanie odrzucić na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPIUS 1999 r. nr 16, poz. 529, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2014 r., III AUa 2249/13, LEX nr 1498862).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99, (OSNP 2000 nr 19, poz. 734) powaga rzeczy osądzonej, z której korzysta prawomocny wyrok sądu pracy i ubezpieczeń społecznych wydany w sprawie o prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, wyłącza możliwość ponownego wszczęcia postępowania o to samo

świadczenie, zarówno przed organem rentowym, jak i przed sądem bez przedłożenia nowych dowodów lub wskazania nieznanymi okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, mających wpływ na jej zmianę (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1978 r., II UZP 7/78, OSNCP 1979 z. 3, poz. 48, postanowienie z dnia 19 stycznia 1984 r., II URN 131/83, OSNCP 1984 z. 10, poz. 177, wyrok z dnia 8 października 1986 r., II URN 182/86, OSNCP 1987 z. 12, poz. 212 oraz postanowienie z dnia 14 stycznia 1997 r., II UKN 50/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 328).

W niniejszej sprawie w odwołaniu od decyzji organu rentowego z 25 kwietnia 2014r. ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. C. i J. P.. Nadto załączył świadectwo pracy nr (...). Powyższe dowody z zeznań tych świadków nie były przeprowadzane przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, w sprawie o sygnaturze: VI U 2292/13. Dlatego też w przedmiotowej sprawie nie znajdzie zastosowania art. 199 k.p.c., ale nadal należy mieć na uwadze art. 365 k.p.c. Niniejsze oznacza, iż w sytuacji, w której prawo do świadczenia za dany okres było już rozpoznawane, mamy do czynienia z dokonaną już oceną materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i złożonych dokumentów w wypadku zgłoszenia nowych dowodów Sąd zobligowany jest do przeprowadzenia postępowania merytorycznego z uwzględnieniem art. 365 k.p.c. Niniejsze oznacza, iż nowe dowody muszą być skonfrontowane z poprzednim postępowaniem dowodowym. Jeżeli w toku postępowania okaże się, że te nowe dowody są na tyle odmienne, że zmieniają obraz całego poprzedniego postępowania, to wtedy Sąd może orzec o przyznaniu świadczenia.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzone dowody z zeznań kolejnych dwóch świadków w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zostały ocenione przez Sąd pierwszej instancji w sposób dowolny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy - wbrew twierdzeniom apelującego - przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Analizując trafność podniesionych w apelacji zarzutów, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, że przepis ten kreuje zasadę swobodnej oceny dowodów, która nie oznacza oceny dowolnej. Jej granice wyznaczają czynniki, faktyczny, logiczny, ustawowy i ideologiczny. Pierwszy, ogólnie rzecz ujmując, oznacza zgodność z treścią przeprowadzonego dowodu, drugi - poprawność rozumowania - wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, trzeci, że ocena dowodów musi odpowiadać warunkom określonym przez prawo procesowe, opierać się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności i winna być dokonana po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego, zaś czwarty oznacza, że granice oceny dowodów warunkuje też poziom świadomości prawnej sędziego, dominujące poglądy na stosowanie prawa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 27, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000 nr 10, poz. 189). Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń (ustaleń stanu faktycznego) opartej wyłącznie na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami jurydycznymi wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Zasadność zarzutu apelacji zasadzającego się na obrazie art. 233 § 1 k.p.c. nie może się sprowadzać wyłącznie do polemiki z dowodami, którymi dysponował Sąd, a których mocy dowodowej nie podważono. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie apelujący prowadzi zwykłą polemikę z oceną sądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorycznego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania, wbrew twierdzeniom apelującego, ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, przepisem tym zakreślonym, a w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I Instancji wyjaśnił powody rozstrzygnięcia oraz przekonująco wykazał, dlaczego odwołanie należało oddalić. Podkreślić należy, iż przedmiotem oceny Sądu Okręgowego były dowody zaoferowane przez strony, zostały one przeanalizowane, a następnie omówione w uzasadnieniu, co pozwala na ich instancyjną kontrolę i prowadzi do wniosku, że wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu

Okręgowego i przyjmuje je za własne nie znajdując tym samym podstawy do ponownego, szczegółowego przytaczania dokonanych już ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii, czy ubezpieczony spełnia łącznie wszystkie przesłanki wymagane do uzyskania emerytury w obniżonym wieku określone w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.).

Stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2).

Zgodnie zaś z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 ustawy. Przy czym dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa wyżej za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym wyżej przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32).

Owe przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), którego § 4 stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Z kolei w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W wykazie A – stanowiącym załącznik do wyżej wymienionego rozporządzenia – w Dziale III w hutnictwie i przemyśle metalowym w punkcie 78 wymieniono szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne. Jednakże, jak wyżej wskazano, aby uzyskać prawo do emerytury w obniżonym wieku należy nie tylko wykonywać pracę w szczególnych warunkach przez co najmniej 15 lat ( w przypadku prac objętych wykazem A), ale praca ta musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W niniejszej sprawie zarówno w treści odwołania, jak i w apelacji ubezpieczony wskazuje, że pracując w (...) w Przedsiębiorstwie (...) w R. – Oddział w B. wykonywał prace na stanowisku ślusarz – szlifierz. Takie też stanowiska są wymienione w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach bez daty znak: (...), które ubezpieczony złożył wraz z wnioskiem o emeryturę. Okoliczność tę potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie, w tym świadek A. C. zeznał, że ubezpieczony był szlifierzem i ślusarzem, a roboty szlifierskie i ślusarskie można rozgraniczyć. Prace ślusarskie nie stanowią prac w szczególnych warunkach, tym samym, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, ubezpieczony



nie spełnił przesłanek wymaganych do uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku. Okoliczność ta czyni bezprzedmiotowymi dalsze rozważania to jest, czy ubezpieczony prace ślusarskie i szlifierskie wykonywał od końca 1979r. lub 1980r. (w tym zakresie ubezpieczony nie prezentuje jednolitego stanowiska), czy też od dnia 1 grudnia 1982r.

Za chybiony należy uznać także zarzut naruszenia art. 245 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, znak DK(...). Sąd Apelacyjny zaznacza, iż Sąd pierwszej instancji jedynie wskazał na istnienie dwóch świadectw pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach, natomiast nie wskazał przy tym, aby jedno z nich uznał za wiarygodne i w oparciu o to świadectwo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie.

Błędnym jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie, dlaczego Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach znak DK(...), natomiast nie uwzględnił okoliczności wynikających ze świadectwa pracy znak (...). Sąd Apelacyjny zaznacza, iż Sąd pierwszej instancji nie oparł się na jednym ze świadectw pracy, ale na zeznaniach świadków oraz na aktach osobowych. Ponadto z przyczyn wyżej wskazanych tj. przy niekwestionowanej przez skarżącego okoliczności, że w spornym okresie zatrudnienia wykonywał on zarówno pracę ślusarza jak i szlifierza, zarzuty naruszenia art. 245 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. pozostają bez wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, o braku podstaw do przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Sąd Apelacyjny, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację ubezpieczonego za bezzasadną, orzekł, na mocy art. 385 k.p.c., jak w sentencji.